

POSTANOWIENIE

30 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba

na posiedzeniu niejawnym 30 grudnia 2024 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa B. F.

przeciwko K.F.

o ustanowienie rozdzielności majątkowej,

na skutek skargi kasacyjnej K.F.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z 2 grudnia 2022 r., VI Ca 656/22,

1) odrzuca skargę kasacyjną w zakresie rozstrzygnięcia o oddaleniu apelacji powoda w pozostałej części punkt 2);

2) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 15 czerwca 2022 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie orzekając w sprawie z powództwa B. F. przeciwko K.F. o ustanowienie rozdzielności majątkowej ustanowił z dniem 15 czerwca 2022 r. między stronami rozdzielność majątkową, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 2 grudnia 2022 r. – orzekając na skutek apelacji powoda, który domagał się ustanowienia rozdzielności majątkowej z dniem wytoczenia powództwa (1 kwietnia 2021 r.) - uwzględnił apelację w znacznej

części i zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, iż datę „15 czerwca 2022 r.” zastąpił datą „6 kwietnia 2021 r.” (punkt 1), a w pozostałym zakresie apelację oddalił (punkt 2) i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (punkt 3).

U podstaw rozstrzygnięcia legło stwierdzenie, że Sąd pierwszej instancji trafnie przyjął, iż w sprawie istniały ważne powody do orzeczenia rozdzielności majątkowej, skoro strony już od kilku lat pozostają w separacji faktycznej, nie mieszkają wspólnie, zerwały więzi gospodarcze i toczy się między nimi sprawa rozwodowa (art. 52 § 1 k.r.o.). Wadliwie jednak określił datę ustanowienia rozdzielności majątkowej z dniem ogłoszenia orzeczenia (15 czerwca 2022 r.), zamiast z dniem wytoczenia powództwa (6 kwietnia 2021 r.). Za ustanowieniem rozdzielności majątkowej z dniem wytoczenia powództwa jednoznacznie bowiem przemawiały okoliczności sprawy, w tym istniejąca od 2019 r. separacja faktyczna małżonków, samodzielne rozporządzanie uzyskiwanymi dochodami, prowadzenie oddzielnych gospodarstw domowych, brak zgodnego współdziałania w zarządzie majątkiem wspólnym i istniejący między małżonkami od dłuższego czasu konflikt w tym zakresie (art. 52 § 2 k.r.o.). Apelacja została natomiast oddalona w części w jakiej powód domagał się ustanowienia rozdzielności majątkowej małżeńskiej z dniem 1 kwietnia 2021 r., wobec stwierdzenia, że pozew został złożony na biurze podawczym Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie 6 kwietnia 2021 r.

Od wyroku Sądu drugiej instancji skargę kasacyjną złożyła pozwana, zaskarżając go w całości.

We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołała się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Oczywista zasadność skargi jej zdaniem wynika z naruszenia art. 52 § 1 k.r.o. Sądy *meriti* w istocie bowiem nie wskazały, czy a jeżeli tak to jakie ważne powody przemawiają za uwzględnieniem powództwa. W przypadku natomiast przyjęcia, że sytuacja faktyczna, jaka zaistniała między małżonkami żyjącymi w rozłączeniu i niewspółdziałającymi w zarządzie majątkiem wspólnym, wyczerpuje hipotezę normy art. 52 § 1 k.r.o. Sąd zobligowany był – a tego zaniechał – dokonać oceny czy żądanie pozwu nie stanowi naruszenia art. 5 k.c., w tym zwłaszcza, czy nie pozostaje w sprzeczności z dobrem rodziny. To powód nawiązując związek

pozamałżeński spowodował bowiem powstanie separacji faktycznej, wykluczył pozwaną z zarządzania majątkiem wspólnym i pozbawił ją dostępu do informacji z nim związanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanej (zaskarżająca w całości wyrok Sądu drugiej instancji), podlegała odrzuceniu w części w jakiej dotyczyła rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego o oddaleniu apelacji powoda (punkt 2). W tym zakresie orzeczenie Sądu drugiej instancji jest korzystne dla pozwanej a dopuszczalność skargi kasacyjnej, podobnie jak innych środków zaskarżenia, uzależniona jest od wykazania przez skarżącego interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia, który uwarunkowany jest wykazaniem pokrzywdzenia tym orzeczeniem (*gravamen*). Ocena pokrzywdzenia, stanowiącego warunek dopuszczalności zaskarżenia, musi poprzedzać badanie zasadności środka zaskarżenia. Oznacza to, że skarga kasacyjna pozwanej, w tej części, jako niedopuszczalna na podstawie art. 398⁶ § 2 i 3 k.p.c. podlegała odrzuceniu (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna - z 15 maja 2014 r., III CZP 88/13, OSNC 2014, nr 11, poz. 108 i orzecznictwo przytoczone w jej uzasadnieniu).

W pozostałym zakresie Sąd Najwyższy nie stwierdził natomiast podstaw do przyjęcia skargi kasacyjnej pozwanej do rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze

publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą usuwanie błędów w zakresie wykładni i stosowania prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym – a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniach z 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl. i z 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, niepubl. i przywołane tam orzecznictwo).

Bliższa analiza uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala przyjąć, by skarga była – w powyższym rozumieniu – oczywiście uzasadniona. Wywód zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadzał się do polemiki z zaskarżonym orzeczeniem, nie zaś wykazania, że popełnione przy jego ferowaniu uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany. Uzasadnienie przedstawione przez Sąd Okręgowy nie pozwala stwierdzić oczywistych i rażących uchybień, które mogłyby odpowiadać analizowanej przesłance. Sposób sformułowania wniosku wskazuje natomiast, że pozwana traktuje skargę kasacyjną nie jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, a jako instrument pozwalający jej na kwestionowanie niesatysfakcjonującego ją rozstrzygnięcia w trzeciej instancji, któremu to celowi postępowanie kasacyjne nie służy.

O oczywistej zasadności skargi nie przekonuje przyjęcie przez Sądy *meriti*, że w sprawie zaistniały ważne powody do ustanowienia rozdzielności majątkowej przez sąd. W utrwalonym w tym zakresie orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się bowiem, że jednym z ważnych powodów ustanowienia rozdzielności majątkowej jest między innymi długotrwała separacja faktyczna małżonków uniemożliwiająca im współdziałanie w zarządzaniu majątku wspólnym (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 3 lutego 1995 r., II CRN 162/94, OSNC 1995, nr 6, poz. 100 i z 11 grudnia 2008 r., II CSK 371/08, niepubl.). Jak się wydaje o braku podstaw do ustanowienia rozdzielności majątkowej małżeńskiej nie była przekonana sama skarżąca, skoro nie wносиła apelacji od wyroku Sądu Rejonowego ustanawiającego rozdzielność majątkową małżeńską z dniem 15 czerwca 2022 r. Z kolei w uzasadnieniu wniosku brak przekonującej argumentacji przemawiającej za kwalifikowanym naruszeniem prawa w związku z ustanowieniem przez Sąd Okręgowy rozdzielności majątkowej między małżonkami z dniem wniesienia pozwu.

O oczywistej zasadności skargi nie przekonuje także niezastosowanie przez Sądy *meriti* w okolicznościach sprawy art. 5 k.c. Skarżąca eksponując zawinienie współmałżonka w doprowadzeniu do separacji faktycznej małżonków i związanej z tym dysfunkcyjnością ich relacji w zakresie zarządu majątkiem wspólnym nie uwzględnia, że instytucja uregulowana w art. 52 k.r.o. jest jedynie częściowym rozwiązaniem problemów prawnomajątkowych związanych z konfliktem w małżeństwie. W przeciwieństwie do rozwodu czy separacji, wina małżonka zgłaszającego roszczenie, co do zasady, nie powinna zatem uzasadniać oddalenia jego żądania. Byłoby to bowiem sprzeczne z zastosowaniem zasady rekryminacji, której nie zawiera przepis art. 52 k.r.o. Przy ustalaniu i wykładni ważnych powodów w rozumieniu art. 52 § 1 k.r.o. należy się bowiem koncentrować na sferze stosunków prawno- majątkowych małżonków (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 23 lutego 2001 r., II CKN 398/00, niepubl.).

Ponadto, ocena przesłanek z art. 52 § 1 i 2 k.r.o. musi mieć każdorazowo charakter zindywidualizowany i jako taka jest determinowana okolicznościami konkretnej sprawy, co zasadniczo pozostaje w kompetencjach Sądów *meriti* (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 marca 2019 r., II CSK 476/18,

niepubl.). Skoro z wiążących Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych wynika, że od początku 2019 r. strony pozostają w separacji faktycznej, a ich współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym nie było i nie jest możliwe, a orzeczenie uwzględniające wniosek nie godzi w dobro małoletnich dzieci, to nie można przyjąć by przesłanka oczywistej zasadności skargi została wykazana.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

[A.T.]

r.g.